

Teoretyczne perspektywy badań nad edukacją rodzajową

redakcja:
Mariola Chomczyńska-Rubacha

Teoretyczne perspektywy interpretacji przestępczości kobiet i mężczyzn

Renata Szczepanik

Przestępczości kobiet budzi coraz większe zainteresowanie, między innymi za sprawą powszechnego przekonania o systematycznym wzroście zachowań dewiacyjnych (szczególnie młodych kobiet). Udział w przestępczości kobiet i mężczyzn jest różny, a liczba kobiet przestępczyń jest wciąż co najmniej kilkakrotnie niższa niż mężczyzn. Ujawniona jednakże przestępczość kobiet wykazuje tendencję wzrostową, większą niż w przypadku mężczyzn (m.in. Zielińska, 2001).

Analiza statystyk wskazuje, że dysproporcja między liczbą skazywanych kobiet i mężczyzn nie jest stała. Wysoki udział kobiet wśród ogółu skazanych w latach 50. minionego wieku¹ polscy kryminolodowie tłumaczą z jednej strony nagłymi zmianami społeczno-ekonomicznymi (nagłym wzrostem aktywności zawodowej, przeobrażeniami w zakresie ról społecznych), z drugiej zaś z polityką kryminalną zorientowaną na szczególną ochronę mienia². Współczesne zestawienie orzekanych kar w Polsce wskazuje, że rzadsze jest orzekanie wobec kobiet kar pozbawienia wolności (np. dane z 2000 roku pokazują, że skazywanych na tę karę było tylko 13% kobiet i aż 31% mężczyzn) (Zielińska, 2001). Należy jednak zaznaczyć, że obraz ten jest zdeterminowany przede wszystkim odmienną strukturą przestępstw popełnianych przez kobiety i mężczyzn oraz różnym udziałem kobiet i mężczyzn skazywanych w warunkach recydywy (zjawisko recydywy, czyli powrotu do tego samego rodzaju przestępczości w mniejszym stopniu

¹ Na 100 osób skazanych przypadало 23,6 kobiet, podczas gdy w latach 90. 6 kobiet na 100 mężczyzn (podają za: Błachut i in., 2004).

² Przestępczość kobiet w szerszym zakresie niż przestępczość mężczyzn skierowana jest przeciwko mieniu (por. Błachut, 1981).

dotyczy kobiet niż mężczyzn³). Kolejnym czynnikiem wyraźnie różnicującym zjawisko przestępczości kobiet i mężczyzn jest także wiek sprawców. Największe nasilenie skazań u kobiet przypada na wiek 30–39 lat, podczas gdy u mężczyzn na wiek 17–24 (Błachut i in., 2004: 222).

W ramach najbardziej znanych teorii przestępczości trudno o możliwość interpretacji różnic w poziomie i rodzaju dewiacji społecznych w zależności od płci. Większość klasyków teorii kryminologicznych (np. A.K. Cohen) zastrzega, że ich rozważania odnoszą się wyłącznie do męskiej populacji (Siemaszko, 1993: 144–147). Pierwsze teorie wyjaśniające zjawisko przestępczości kobiet podkreślały odrębność biologiczną, fizjologiczną i psychiczną kobiety i mężczyzny oraz znaczenie tej odrębności dla ilościowej i jakościowej specyfiki zachowań kryminalnych (J. Gall, C. Lombroso) (Lombroso, 1895).

Kolejna grupa teorii to te, których początek miał miejsce w latach 70. XX wieku. Począwszy od tego czasu obserwowany jest rozwój koncepcji analizujących przestępczość kobiet przez pryzmat uwarunkowań społecznych, kulturowych, politycznych czy czynników ekonomicznych. I tak, wyłoniły się koncepcje, dla których tłem rozważań o problematyce przestępczości kobiet były wpływy stosunków społeczno-ekonomicznych, zróżnicowanie prawne płci, stosunki kulturowo-społeczne oraz ruchy społeczne (w tym feminizm) (m.in. Thomas, 1967; Smart, 1978). Najważniejszymi współcześnie teoriami tłumaczącymi przestępczość kobiet są teorie: społeczno-ekonomiczne, zróżnicowanych ról społecznych, emancypacji oraz teoria władzy – kontroli (zob. Hoffman-Bustamante, 1973; Kolarczyk i in., 1984; Błachut, 1981), przy czym te ostatnie stosowane są przez kryminologów do wyjaśniania jedynie drobnych zachowań przestępczych (Hagan, 1989).

Żadna z teorii kryminologicznych nie wyjaśnia w sposób całościowy etiologii przestępczości kobiet oraz jej specyfiki. Autorzy albo szukają pojedynczego czynnika (biologicznego, psychologicznego, społecznego), albo koncepcje są tak ogólne, że niewiele tłumaczą cokolwiek (w kryminologii zachodniej używa się nawet specjalnego terminu określającego taki stan rzeczy – *wozzle effect* – czyli bełkot i rozmycie się sedna).

Coraz większą popularność wśród kryminologów zyskuje przekonanie, że wchodzenie przez kobiety w coraz to nowsze role społeczne będzie powodowało wzrost czynów karalnych. Już w latach 50. zaczęto formułować koncepcje, upatrujące przyczyny głębokiej demoralizacji dziewcząt i kobiet w procesie wyzwalaania kobiet, a Otto Pollak nazwał tę zależność „ciemną stroną emancypacji” (Pollak, 1950)⁴.

³ W latach 90. poprzednio karane kobiety stanowiły średnio 14,8% ogółu skazywanych, natomiast poprzednio karani mężczyźni odpowiednio 37,4%. Jeszcze mniejszy jest udział kobiet i mężczyzn skazywanych w warunkach recydywy (2,6% kobiety, 11,3% mężczyźni). Podaję za: Błachut i in., 2004: 221–222.

⁴ Wcześniej pisał już o tym J. Makorowicz w książce pt. *Zbrodnia i kara*, wydanej we Lwowie w 1922 roku.

Najwięcej kontrowersji, polemik i dyskusji wzbudziły publikacje Fredy Adler (1975) i Rity Simson (za: Błachut, 1981: 40). Prace te inspirowały do wielu badań empirycznych i spowodowały powstanie koncepcji, które wiążą ruch emancypacyjny ze zjawiskiem przestępczości kobiet. W myśl koncepcji F. Adler, kierunek zmian zjawiska przestępczości oraz jego dynamikę determinują w sposób bezpośredni ruchy wyzwolenia kobiet. Rezultatem tych zmian jest upodabnianie się zachowań kobiet do mężczyzn, a co za tym idzie, zwiększenie aktywności kryminalnej kobiet. Rita Simson z kolei nie wiąże wzrostu przestępczości kobiet bezpośrednio z ruchem wyzwolenia kobiet – słusznie bowiem wskazuje (zarzuca się to właśnie F. Adler), iż większość przestępczyń pochodzi z tych grup społecznych, których ten ruch nie dotyczył. Simson koncentruje swoją uwagę na zwiększonej aktywności zawodowej kobiet. Simson zasłynęła także z tego, iż podjęła próbę wykazania, że zwiększona aktywność zawodowa kobiet obniżać będzie ich frustrację, która bezpośrednio motywowała je do przestępczości z użyciem siły.

Uwagi metodologiczne i analiza wyników badań

Punktem wyjścia dla badań uczyniono koncepcję F. Adler i jej tezę o „upodabnianiu się” aktywności kobiecych do męskich, a co za tym idzie, manifestowaniu (i zinternalizowaniu) przez nie takich zachowań i cech, jak ekspansywność, pewność siebie, zachowania agresywne, zainteresowanie światem zewnętrznym itp. Zgodnie z takim przekonaniem, kobiety dokonujące przestępstw „typowych” dla mężczyzn odgrywają role społeczne niezgodne ze stereotypowymi oczekiwaniami dotyczącymi płci.

Głównym celem badań jest ustalenie, na jakim stadium rozwoju ról płciowych znajdują się kobiety skazane za rozbój (typowo zmaskulinizowany rodzaj przestępstwa). Dodatkowo podjęto próbę ustalenia dominującej fazy rozwoju roli płciowej (tj. fazy konformizmu, sumienności, autonomii, integracji) w badanej populacji.

Badaniem objęto 102-osobową grupę osadzonych⁵ – 48 kobiet (grupa podstawowa) i 54 mężczyzn (grupa porównawcza), odbywających karę pozbawienia wolności w zakładach typu półotwartego, za przestępstwo rozboju. Rozbój całkiem słusznie kojarzony jest przede wszystkim z męskim charakterem zachowań przestępczych, na co wskazują także statystyki i zawarte w nich dysproporcje w zakresie liczby kobiet i mężczyzn

⁵ Do badań wyselekcjonowano 156-osobową grupę osób. Ostatecznie, zakwalifikowano tylko te kwestionariusze, których sposób wypełnienia nie budził wątpliwości wiarygodności danych. Jednostki penitencjarne są trudnym terenem badań z uwagi na swą organizację, jak również właściwości indywidualne skazanych (w tym obniżone sprawności psychiczne i intelektualne będące konsekwencją długiego pozostawania w warunkach izolacji).

popelniających ten rodzaj przestępstwa. Cechą charakterystyczną bowiem jest tu użycie siły, przemocy, napaść, wymuszenie, zuchwałość itp. Badaniem poddano więc te kobiety, które dokonały typowo męskiego rodzaju przestępstwa.

Średnia wieku badanych kobiet (najmłodsza miała 19 lat, najstarsza 47) to 28,9 lat. 47,9% z nich charakteryzowało się wykształceniem podstawowym, 43,7% zasadniczym, 6,3% średnim i jedna badana – wyższym licencjackim⁶. Średnia wieku badanych mężczyzn to 22,2 lat. Zdecydowana ich większość zakończyła edukację na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej. Tylko 6 badanych ukończyło szkołę zawodową, jeden zaś legitymował się wykształceniem średnim.

W badaniach posłużyłam się Testem Rozwoju Ról Płciowych (TRRP) opracowanym przez M. Chomczyńską-Miliszkiwicz (2002). Podstawę teoretyczną dla testu stanowi koncepcja J. Block, uzupełniona twierdzeniami Bakana.

Teoria Block opiera się na koncepcji rozwoju ego w ujęciu Loewingera oraz na poglądach Bakana, zgodnie z którymi elementarne zadania życiowe człowieka opierają się na **działaniu** charakterystycznym dla mężczyzn i **wspólnotowości** charakterystycznej dla kobiet (szczegółowy opis teorii zawarto w: Chomczyńska-Miliszkiwicz, 2002: 77–88).

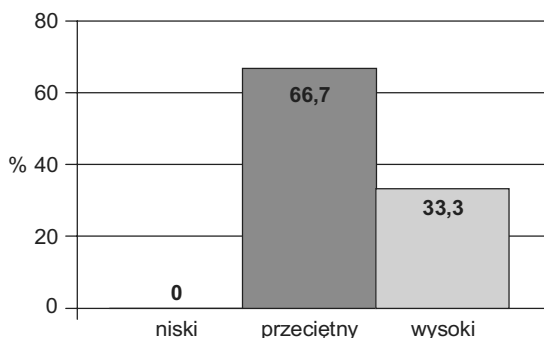
Rola płciowa według Block, to zespół cech, które jednostka przyjmuje aby charakteryzować kobiety i mężczyzn w kulturze. Ujęcie to podkreśla znaczenie osobistej koncepcji (definicji roli płciowej), która zmienia się i przechodzi przez kolejne stadia rozwoju.

W trzech pierwszych fazach (tj. przedspołecznej, kierowania się impulsami i ochrony siebie) nie ma jeszcze różnic między kobietami i mężczyznami. W fazie konformizmu rozchodzą się drogi rozwojowe obu płci. Chłopcy ujawniają w zachowaniu stereotyp męski, a dziewczynki żeński. Kolejne fazy rozwojowe przebiegają odmiennie. Zgodnie z teorią Block fazy następują kolejno po sobie, lecz u jednej osoby pozostają ślady kilku faz, a granice między nimi nie są ostre (fazy nakładają się na siebie). Nie ma też ścisłego związku pomiędzy poziomem rozwoju ról płciowych z wiekiem metrykalnym. Teoria ta zakłada też, że żadna z faz nie musi być dominująca, co pozwala zbadać zastosowany kwestionariusz TRRP. Narzędzie pozwala na określenie natężenia każdej z czterech faz rozwoju roli płciowej (kolejno konformizmu, sumienności, autonomii i integracji), a także wskazać na dominującą fazę, na której znajduje się aktualnie osoba badana.

⁶ Powierzchnowa obserwacja kobiet – skazanych za to przestępstwo w zakładzie karnym pozwala zauważyć w ich zachowaniu cechy „typowe” dla kobiet – makijaż, przesadna dbałość o fryzurę, „kobiecy” ubranie, czystość otoczenia, „kobiecy” przystrojanie cel, zamiłowanie do romantycznych seriali, opowieści o dzieciach itp.; z drugiej strony zachowania charakterystyczne dla mężczyzn: używanie wulgarnych słów, silny uścisk dłoni, hałaśliwość, a także deprecjonowanie emocjonalności i gestów z nią związanych.

Poniżej przedstawiono frekwencję uzyskanych wyników niskich, przeciętnych i wysokich dla każdej z faz, w odniesieniu do badanych kobiet.

Wykres 1.
Wyniki w skali konformizmu

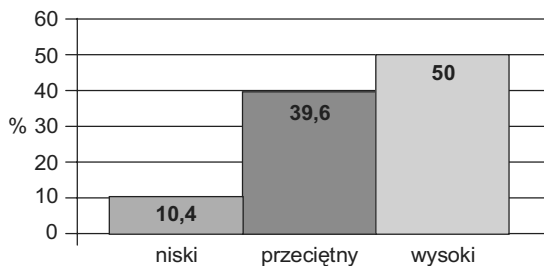


Źródło: opracowanie własne

Należy zauważyć, że żadna z badanych przestępczyń nie pozostawała na najniższym mierzonym przez skalę poziomie natężenia konformizmu. Najwyższy odsetek badanych osiągnął przeciętny wynik (66,6%). Przewaga wyników przeciętnych i wysokich nad niskimi wskazuje na tendencję do zachowań charakterystycznych dla stereotypu własnej płci. Przewagę wyników przeciętnych można zinterpretować jako stan ambiwalencji tej grupy badanych pomiędzy silnymi tendencjami do typizowania swoich zachowań ze względu na płeć oraz jednoczesnych prób podejmowania zachowań łagodzących konformizm wobec stereotypu własnej płci.

Kolejno analizie poddano wyniki w zakresie fazy sumienia.

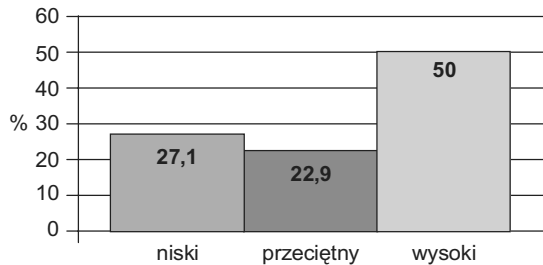
Wykres 2.
Wyniki w skali sumienia



Źródło: opracowanie własne

Uzyskane wyniki świadczą, że w grupie badanych dominują te, które uzyskały wysoki wskaźnik sumienności. Tylko co dziesiąta badana przestępczyni osiągnęła niskie wyniki sumienności. Mając na uwadze zarówno duży odsetek wysokich wyników (50%), jak i przeciętnych (39,6%) należy uznać, że przestępczynie charakteryzują się ogólnie wysokim natężeniem fazy sumienności. Przestępczynie przeżywają więc silne konflikty na linii oczekiwania społeczne – własne preferencje, pamiętać należy jednak, że mamy tu do czynienia z trwaniem śladów studium konformizmu.

Wykres 3.
Wyniki w skali autonomii



Źródło: opracowanie własne

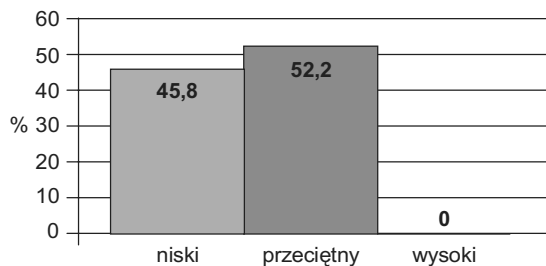
Połowa badanych przestępczyń uzyskała wysoki wskaźnik autonomii. Na poziomie przeciętnym znalazło się 22,9%, zaś niskim 27,1%. Uzyskane wyniki badań pozwalają sądzić, że przestępczynie pokonują bariery społeczne i nie odczuwają dyskomfortu związanego z dezaprobatą społeczną, jaka wiązać się może z łamaniem konwencjonalnych granic płci.

Na poziomie autonomii, w myśl teorii Block, człowiek rozwiązuje konflikt pomiędzy presją otoczenia społecznego na zachowania zgodne z kulturowym przepisem roli płciowej, a własnym ja, na korzyść tego drugiego. Osiągnięcie tej fazy polega na wytoczeniu walki kulturowo zdefiniowanym i dodatkowo silnie spolaryzowanym kategoriom kobiecości i męskości (konsekwencją skrajnych postaw tego typu mogłoby być uznanie męczyzny za zniewieściałego, kobiety zaś za męską) (Chomczyńska-Miliszkievicz, 2002: 204).

Na poziomie integracji dochodzi do zintegrowania atrybutów męskich i kobiecych, jednostka zaś posiada wypracowaną osobistą definicję roli płciowej, która godzi nastawienie na działanie i na wspólnotowość. Oznacza to pogodzenie kobiecych i męskich pierwiastków w zachowaniu. Osiągnięcie tej fazy pozwala jednostce elastycznie reagować na wyzwania otoczenia.

Osiągnięcie tej fazy oznacza złagodzenie najbardziej skrajnych atrybutów stereotypu własnej płci (np. u mężczyzn agresywności) oraz wzmocnienie u siebie tych cech i właściwości, które stereotypowo przypisane są do płci przeciwnej (tamże: 206–208).

Wykres 4.
Wyniki w skali integracji



Źródło: opracowanie własne

Żadna z badanych przestępczyń nie osiągnęła wysokiego natężenia tej fazy. Rozkład procentowy uzyskanych wyników niskich i przeciętnych jest zbliżony. Uzyskane wyniki pozwalają sądzić, że badane przestępczynie cechują się niskim natężeniem symptomów tej najwyższej fazy rozwoju ról społecznych.

Kolejną podjęto próbę odpowiedzi (analiza procentowa uzyskanych danych) na pytanie o różnice w osiągniętych wynikach rozwoju kobiet przestępczyń i przestępczych mężczyzn. Wyniki zawarto w tabeli poniżej.

Tabela 1.
Stan rozwoju ról płciowych
– procentowy rozkład wyników w poszczególnych fazach

Skala	Niski		Przeciętny		Wysoki	
	K	M	K	M	K	M
Konformizm	0	7,4	66,7	25,9	33,3	66,7
Sumienność	10,4	29,6	39,6	29,6	50,0	40,8
Autonomia	27,1	29,6	22,9	55,6	50,0	14,8
Integracja	47,8	33,3	52,2	59,3	0	7,4

K – kobiety (N = 48) i M – mężczyźni (N = 54)

Źródło: opracowanie własne

Uwagę zwracają różnice zaznaczające się w procentowym rozkładzie danych w zakresie poziomu natężenia skal konformizmu i autonomii w odniesieniu do kobiet i mężczyzn. Wyraźna przewaga u mężczyzn wyników wysokich w skali konformizmu (66,7%) nad przeciętnymi i niskimi, świadczy o manifestowaniu zachowań i przekonań dotyczących stereotypu własnej płci. Uzyskany wynik należy odnieść między innymi do zjawiska

prizonizacji, które oznacza konieczność przystosowania się do warunków więziennych i zinternalizowania zasad i norm panujących wśród osadzonych. Szczególnie zaś w męskiej społeczności osadzonych w zakładach karnych, dominuje i utrwalany jest obraz mężczyzny silnego, „męskiego”, a każdy przejaw zachowań kojarzonych z kobiecymi może pociągać za sobą groźne konsekwencje związane z odrzuceniem i przemocą (Przybyliński, 2006). Jak wspomniano wcześniej (wykres 1), wyniki uzyskane przez kobiety można rozumieć jako podejmowanie prób zachowań łagodzących konformizm wobec stereotypu własnej płci. Przestępczy mężczyźni uzyskali wysokie wyniki w fazie sumienności (wyniki wysokie i przeciętne – 70,4%), nieznacznie niższe niż kobiety (89,6%). W myśl teorii Block, uzyskanie wysokiego natężenia fazy sumienności świadczyć może o przeżywaniu swoistych problemów tożsamościowych związanych z przeciwstawianiem własnych preferencji oczekiwaniom wielu ról społecznych (Chomczyńska-Miliszkiwicz, 2002). Uzyskany wynik nie zaskakuje, kiedy weźmiemy pod uwagę presję socjalizacyjną jakiej podlegają badani, jak również prawdopodobieństwo osiągnięcia przez nich niskiego poziomu rozwoju dojrzałości interpersonalnej, wyrażającego się w m.in. w schematycznym, „czarno-białym” postrzeganiu otoczenia społecznego i dążeniu do utrwalania podobnych relacji interpersonalnych¹.

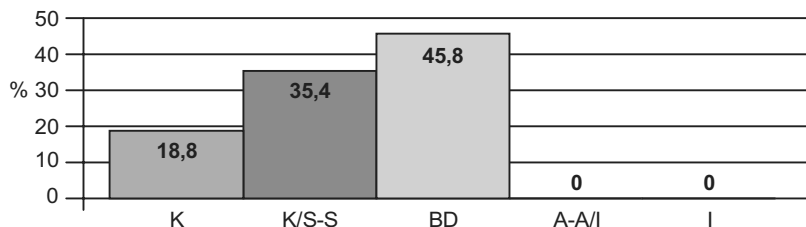
Potwierdzeniem wcześniejszych rozważań jest niskie natężenie (dominują wyniki niskie i przeciętne) fazy autonomii. O ile kobiety, sprawczynie rozbojów podejmują udane (z punktu widzenia odczuwanego komfortu psychicznego związanego z oceną) próby przeciwstawiania się stereotypom społecznym związanym z płcią, o tyle przestępczy mężczyźni podejmują głównie te zachowania, które zgodne są z kulturowym przepisem roli płciowej. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni, osiągnęli niskie i przeciętne wyniki w zakresie fazy integracji. Oznacza to, że badani akceptują ograniczenia, jakie wiążą się z podejmowaniem przez kobiety i mężczyzn pewnych aktywności społecznych. Uzyskane wyniki nie dziwią, jeśli weźmie się pod uwagę wyznawany przez przestępczych mężczyzn system wartości, w którym dominuje kult siły, męskości, dominacji itp. Z drugiej strony, jakiegokolwiek zachowania kojarzone z kobiecymi są odrzucane i w żaden sposób nieakceptowane. Badani przestępcy stanowią grupę „męskich mężczyzn”, ponadto podlegają wpływom społecznym (podkultura przestępcza), które wyraźnie ograniczają i podtrzymują podział świata na „lepszego” męskiego i „gorszego” kobiecego.

Jak wspomniałam wcześniej, poza określeniem natężenia każdej z czterech faz rozwoju roli płciowej, analiza wyników badań pozwala także na wskazanie dominującej fazy, na której znajduje się aktualnie osoba badana.

Zgodnie z teorią Block osoby dorosłe dysponują możliwościami osiągnięcia fazy integracji, dlatego też dominacja tejże powinna być znacząca. Konformizm uzyskał niską reprezentację (18,8%). Najwyraźniej zaznaczyła się dominacja fazy sumienności (35,4%).

¹ Teoria rozwoju dojrzałości interpersonalnej została opisana m.in. przez L. Pytkę (2005).

Wykres 5.
Dominujące fazy roli płciowej (kobiety przestępczynie)

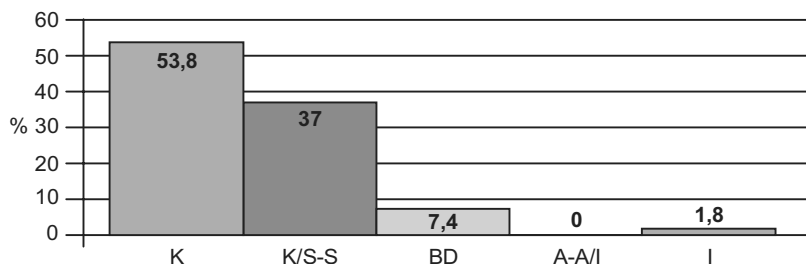


Źródło: opracowanie własne

Uzyskane wyniki wyraźnie więc wskazują na przewagę dominacji niższych faz rozwoju autonomii i integracji osiągnięły zerowe wyniki. U największej grupy badanych (45,8%) nie stwierdzono dominującej żadnej fazy rozwoju. Wynik ten może świadczyć o swoistym „pogubieniu się” kobiet – sprawczyń rozbojów – w funkcjonowaniu społecznym w kontekście płci.

U badanych mężczyzn wyraźnie dominuje faza konformizmu i sumiennosci. W odróżnieniu do przestępczych kobiet – mężczyźni bardzo silnie skoncentrowani są na zachowaniach związanych z płcią, manifestują siłę i pewność siebie, a wobec pojawiającego się poczucia niezgodności wartości społecznych i indywidualnych pragnień pozostają bierni i nie podejmują prób rozwiązania tych konfliktów. Wyniki badań pokazują jednakże, że najwyższe fazy autonomii i integracji nie odnoszą się do badanych przestępczych kobiet i mężczyzn. W odniesieniu do żadnej kobiety i mężczyzny nie uzyskano dominacji fazy autonomii. Według Block pomiędzy fazą sumiennosci i autonomii następuje zasadniczy przełom rozwojowy, „a jednostka zaczyna eksperymentować z własną kobiecością i męskością” (Chomczyńska-Miliszkievicz, 2002: 191). Podobne postawy nie dotyczą badanych przestępców i przestępczyń.

Wykres 6.
Dominujące fazy roli płciowej (przestępczy mężczyźni)



Źródło: opracowanie własne

Podsumowanie

Zgodnie z definicją tendencji rozwojowej Block oraz koncepcją przyczyn przestępczości F. Adler (zgodnie z którą przestępstw dopuszczają się tzw. męskie kobiety) należało oczekiwać, że przestępczynie będą się znajdować w fazie **autonomii** rozwoju ról płciowych. Jak już wspomniano, istotą fazy autonomii jest podejmowanie próby rozwiązywania konfliktu poprzez wzmocnienie cech charakterystycznych dla płci przeciwnej. Cechy stereotypu ról płciowych według Bakana w fazie autonomii obejmują w przypadku kobiet wzmocnienia takich męskich cech, jak: kontrola ekspresji uczuć, autoekspansja, agresja, zainteresowanie światem zewnętrznym, niezależność i pewność siebie (Chomczyńska-Miliszkiwicz, 2002: 186). Są to cechy, które – przynajmniej w powszechnej opinii, kojarzyć się będą z przestępstwem rozboju. Dlatego też, spodziewano się, że faza autonomii będzie dominować w badanej grupie kobiet – sprawczyń rozbojów.

Wnioski

Wyniki badań własnych nie są jednoznaczne. Na uwagę zasługuje fakt, że wyniki kobiet przestępczych uzyskane w skali sumiennosci i autonomii są bardzo do siebie zbliżone – dokładnie połowa badanych uzyskała wysoki wynik w skali sumiennosci i w skali autonomii. Łącznie wynik wysoki i przeciętny w skali autonomii osiągnęło 72,9% kobiet, zaś w skali sumiennosci 89,6%, co wskazuje na wyraźną przewagę wyników w skali sumiennosci. Analizując dominującą fazę rozwoju roli płciowej należy zauważyć, że u 45,6% kobiet nie stwierdzono dominującej fazy rozwoju. U żadnej z nich nie dominuje faza autonomii i faza integracji. Ponad 1/3 badanych cechuje się dominacją fazy sumiennosci, u około 1/5 badanych dominuje faza konformizmu.

Podsumowując można stwierdzić, że badania własne nie potwierdziły koncepcji Adler – przestępstw nie dopuszczają się głównie kobiety, u których dominuje pierwiastek męski – najwięcej badanych skazanych znajduje się w fazie sumiennosci. Jednostki na tym etapie rozwoju postępują zgodnie ze stereotypem płci (kobiecy kobiety). Nie oznacza to, że nie odczuwają dyskomfortu psychicznego i że nie próbują przełamywać stereotypów w pewnych obszarach życia. Potwierdza to fakt, że połowa badanych osiągnęła wysoki poziom autonomii. Można więc przypuszczać, że większość badanych przeżywa głęboki kryzys tożsamości wywołany przeciwstawieniem się własnym preferencjom i oczekiwaniom społecznym dotyczącym pełnienia wielu ról związanych z płcią. Ostatecznie w grupie badanej dominuje wcześniejsza faza rozwojowa, jaką jest faza sumiennosci, a u 18,8% badanych dominuje faza konformizmu, w której jednostki przyswajają sobie stereotypowe cechy związane z własną płcią.

Wobec powyższych danych przyczyn dopuszczania się przestępstw agresywnych przez kobiety, takich jak rozbój należy poszukiwać nie w posiadanych cechach męskich

(znajdowania się na określonym rozwoju ról płciowych, tj. autonomii), lecz raczej w sferze ubogich indywidualnych zasobów radzenia sobie w sytuacjach trudnych, do których należy też kryzys tożsamości, związany z socjalizacją w zakresie ról płciowych. Tu należy podkreślić, że badane kobiety charakteryzowały się niskim poziomem wykształcenia i pochodziły z rodzin o niskim statusie socjoekonomicznym. Możliwe jest też, że dopuszczanie się przez kobiety „męskich przestępstw” nie zależy od stopnia rozwoju ról płciowych, lecz wynika z innych cech, np. biologicznych czy osobowościowo-psychologicznych (por. Budrewicz, 1997).

Bibliografia

- Adler F. (1975), *Sisters in Crime: The Rise of the New Femal Criminal*, McGraw-Hill, New York.
- Błachut J. (1981), *Kobiety recydywistki w świetle badań kryminologicznych*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K. (2004), *Kryminologia*, GWP, Gdańsk.
- Budrewicz I. (1997), *Środowiskowe uwarunkowania zachowań przestępczych nieletnich dziewcząt*, Wydawnictwo WSP, Bydgoszcz.
- Chomczyńska-Miliszkievicz M. (2002), *Edukacja seksualna w społeczeństwie współczesnym. Konteksty pedagogiczne i psychospołeczne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Hagan J. (1989), *Structural Criminology*, Rutger University Press, New Brunswick.
- Hoffman-Bustamante D. (1973), *The nature of female criminality*, „Issues in Criminology”, t. 8, nr 2, s. 117–135.
- Kolarczyk T., Kubiak J.R., Wierzbicki P. (1984), *Przestępczość kobiet. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa.
- Lombroso C. (1895), *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka*, Wydawnictwo Hieronima Cohna, Warszawa.
- Pollak O. (1950), *The Crimianality of Women*, University of Pennsylvania Press, New York.
- Przybyliński S. (2006), *Podkultura więzienna. Wielowymiarowość rzeczywistości penitencjarnej*, Impuls, Kraków.
- Pytka L. (1998), *Pedagogika resocjalizacyjna*, Wydawnictwo APS, Warszawa.
- Siemaszko A. (1993), *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, PWN, Warszawa.
- Smart C. (1978) *Women, Crime and Criminology*, Routledge, London.
- Thomas W. (1967) *The Unadjusted Girl*, Little Brown and Company, Boston.
- Zielińska E. (2001), *Kobiety i wymiar sprawiedliwości*, „Prawo i Płeć”, nr 1, s. 5–11.